

Тадеуш
Ружевич
Tadeusz Różewicz

*Ножик
профессора*
Nożyk profesora



А л е т е й я

Тадеуш Ружевич
Ножик профессора

«Алетейя»

2001

УДК 821.162.1
ББК 84(4Пол)6-5

Ружевич Т.

Ножик профессора / Т. Ружевич — «Алетейя», 2001

ISBN 978-5-906910-55-4

Поэтическая книга «Ножик профессора» Тадеуша Ружевича (1921–2014) относится к вершинным достижениям его поэзии, созданным в 1990–2000 гг. Поэт выступает здесь от имени своего поколения, хранящего память о трагических событиях XX века, но его творчество запечатлевает также искания и метания последующих поколений. При этом поэт осознает свою принадлежность к великой традиции европейской культуры: поэзии Норвида и Пшибося, живописи Матейки и Стшеминьского, скульптуры Ксаверия Дуниковского и Алины Шапошников, вплоть до философии искусства профессора Мечислава Порембского – героя этой поэмы, владельца лагерного «ножика». Книга была написана в 2001 г. и номинировалась на получение премии Ника – высшей литературной премии Польши – в 2002 г. На русский язык переводится впервые.

УДК 821.162.1
ББК 84(4Пол)6-5

ISBN 978-5-906910-55-4

© Ружевич Т., 2001
© Алетейя, 2001

Содержание

Nożyk profesora	7
I. Pociągi	7
I. Поезда	11
II. Jajko Kolumba	15
II. Яйцо Колумба	19
Конец ознакомительного фрагмента.	23

Тадеуш Ружевиц Ножик профессора

Tadeusz Różewicz
Nożyk profesora



Фотография из архива семьи Ружевиц.



WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury

Издание осуществлено при финансовой поддержке Министерства культуры и национального наследия Республики Польша



Издано при поддержке интернет-журнала «Дом польский»

Тадеуш Ружевиц был наилучшим, наиболее очевидным кандидатом на получение Нобелевской премии среди польских писателей. Наверняка он был крупнейшим из живущих поэтов...

Величие Ружевица заключается в том, что он необычайно простым способом передал правду о XX столетии. Действительно, он был одним из главных поэтов XX века. Был свидетелем эпохи, был партизаном, а затем участником всех событий, происходивших в польской культуре в 60-е годы. Вероятно, был важнейшим из поэтов. И, действительно, каждый том Ружевица встречался с огромным интересом. Это всегда были очень важные поэтические тома, но в то же время Ружевиц был человеком очень частным. Он не был политическим поэтом, не хотел участвовать ни в каких коллективных акциях... У него есть великие поэмы, и я надеюсь, что о Ружевице в школах будут говорить не только как о том, кто «уцелел, отправленный на бойню», но также и о том, кто совершил пересмотр ценностей современной цивилизации, критический пересмотр. И что у него есть такие поэмы, как «Падение» и «Ножик профессора».

Проф. Ежи Яжембский

Nożyk profesora

I. Pociągi

pociąg towarowy
wagony bydłęce
bardzo długi skład

idzie przez pola i lasy
przez zielone łąki
idzie po trawach i ziołach
tak cicho że słychać brzęk pszczół
idzie przez chmury
przez złote jaskry
kaczeńce dzwonki
niezapominajki
Vergissmeinnicht

ten pociąg
nie odjedzie
z mojej pamięci

pióro rdzewieje

odlatuje piękniejąc w świetle
przebudzonej wiosny
Robigus prawie nieznany
demon rdzy – z drugiego rzędu bogów —
pożera tory szyny
parowozy

pióro rdzewieje
odlatuje kołysze się wznosi
nad ziemią skowronkiem
rdzawa
plamka na błękiecie

osypuje się
przypada do ziemi

odlatuje

do ciepłych krajów

Robigus

ten co w starożytności
trawił metale
– choć nie miał się złota —
pożera klucze
i zamki

miecze lemieszce noże
ostrza gilotyn topory

szyny które biegną
równolegle

nie zbliżając się do siebie

młoda kobieta
z chorągiewką w ręce
daje znaki
i ginie
w niepamięci
z Węgier pod koniec wojny
odjechał złoty pociąg
odjechał w nieznanie
„złoty”? tak go nazywali
amerykańscy oficerowie
w to zamieszani
nic nie wiedzą
nic nie słyszeli
zresztą wymierają

złote pociągi bursztynowe komnaty
zatopione kontynenty
arka Noego
może moi węgierscy przyjaciele
słyszeli coś o tym pociągu
może zachował się Kursbuch
ostatni rozkład jazdy
z oblężonego Budapesztu

stoję w ostatnim wagonie
Inter Regnum – pociągu
do Berlina
i słyszę jak dziecko obok woła
„O, dąb ucieka!..
w lasu głąb...”
wóz z sobą unosi dzieci
wyjmuję zakładkę z książki
wiersz Norwida
przerzucam
most

który łączy przeszłość
z przyszłością
Przeszłość jest to dziś,
tylko cokolwiek dalej...
Za kołami to wieś,
Nie jakieś tam coś, gdzieś,
Gdzie nigdy ludzie nie bywali!

pociągi towarowe
wagony bydłące
koloru wątroby i krwi
długie „składy”
naladowane banalnym Złem
banalnym strachem rozpaczą
banalnymi dziećmi kobietami dziewczętami
w samej wiośnie życia

słyszycie ten krzyk
o jeden łyk
o jeden łyk wody
woła cała ludzkość
o jeden łyk
banalnej wody

przerzucam
most który łączy przeszłość
z przyszłością

szyny biegną
równolegle
pociągi przelatują
jak czarne ptaki
kończą swój przelot
w piecu ognistym
z którego nie
wznosi się śpiew
do pustego nieba
pociąg kończy
swój bieg
zamienia
się w pomnik

przez pola łąki i lasy
przez góry doliny
pędzi cicho ciszej
kamienny pociąg
stoi
nad otchłanią
jeśli go ożywią krzyki

nienawiści
rasistów nacjonalistów
fundamentalistów
runie jak lawina
na ludzkość
nie na „ludzkość”!

na człowieka

I. Поезда

поезд идет товарный
вагоны для скотины
длинный-длинный состав

идет полями-лесами
зелеными лугами
по травам идет и зельям
так тихо что пчелку слышно
на пути его тучи
светлячки золотые
ноготки колокольцы
и еще незабудки
Vergissmeinnicht

этому поезду
не уехать
из памяти моей

перья ржавеют

отлетают красуясь в свете
разбуженной весны
Робиг – бог почти неизвестный
второразрядный демон ржавенья
сжирает пути и рельсы
паровозы

перья ржавеют
отлетают колышутся в выси
жаворонком над землею
ржавчина
пятнышком в небе лазурном
осыпается
к земле припадает

отлетают

в теплые страны

А бог Робиг

тот что в древности
потреблял металлы
– хотя золота не касался —
пожирал ключи

вместе с замками

мечи лемеха кинжалы
острия топоров гильотины

рельсы что бегут
в одну сторону

не сближаясь друг к другом

молодая женщина
с флажком в руке
подает сигналы
и пропадает
в беспамятстве
из Венгрии в конце войны
уехал золотой поезд
уехал в неизвестность
«золотой»? так его называли
американские офицеры
замешанные в это дело
ничего не знают
ничего не слышали
и вообще поумирали

золотые поезда янтарные комнаты
затопленные континенты
Ноев ковчег
может быть мои венгерские друзья
что-нибудь слышали о той поездке
может сохранился Kursbuch
расписание его отъезда
из осажденного Будапешта

стою в последнем вагоне
поезда Inter Regnum
идушего до Берлина
и слышу голос ребенка рядом:
«О, дуб удирает!..
в лесную чашу...»
вагон в себе детей уносит
я вынимаю закладку книги
стихи Норвида
перебрасываю
мост
соединяющий прошлое
с будущим
«Прошлое – это нынешний день,

только чуть-чуть подальше...»¹
А за колесами – село,
его не откуда-то занесло,
где и люди-то не бывали!

поезд идет товарный
вагоны для скотины
цвета печенки и крови
длинный состав
заполнены Злом банальным²
банальным страхом тоскою
банальных детей девушек женщин
в самом расцвете

слышите крик этих ртов
дайте один глоток
один глоточек воды
все человечество просит
всего один глоток
банальной воды

перебрасываю
мост соединяющий прошлое
с будущим

рельсы бегут
в одну сторону
поезда пролетают
черными птицами
кончается перелет
в пещере огненной
из которой
к пустому небу не
возносится пение
поезд кончает
свой бег
превращается
в памятник

через поля луга и леса
через горы-долины
едет тихо все тише
каменный поезд
встал
над пропастью
если оживят его крики

¹ Строка из стихотворения Циприана Камилля Норвида «Прошлое».

² «Банальное зло» – отсылка к книге Ханны Арендт «Эйхман в Иерусалиме. Рассуждение о банальности зла».

ненависти
расистов националистов
фундаменталистов
рухнет лавиной
на весь род людской
не на «человечество» —
на человека

II. Jajko Kolumba

po latach siedzimy z Mieczysławem
przy śniadaniu
kończy się wiek XX

kroję chleb na desce
smaruję masłem
jeszcze szczypta soli

„Tadziu, jesz za dużo chleba...”

usmiecham się lubię chleb
„wiesz – odpowiadam —
kromka świeżego chleba
kromka piętka
posmarowana masłem
albo szmalcem ze skwarkami
z odrobiną pieprzu”

Mietek podnosi oczy do nieba

ja gryzę skorękę chleba
wiem! sol jest niezdrowa
i pieczywo jest niezdrowe
(biale pieczywo!)
i cukier! to śmierć...

pamiętasz „cukier krzepi”?!
to chyba było Wańkowicza

Wańkowicz... Wańkowicz
byliśmy „mocarstwem”
cukier już nie krzepi ...

zjadłbys jajko na miękko?
pyta Mieczysław
jeśli ty zjesz
jajko na śniadanie to podstawa

Mieczysław stoi przy kuchence

Tadziu! kiedy gotuję jajko
nic do mnie nie mów

bo...

no! bo... znów zapomniałem ile
minut już się gotuje

nie masz jakiegoś zegarka zegara
czasomierza przecież wkraczamy
w wiek XXI supermarkety internety
są jakieś klapsydry klepsydry (?)
zawsze to myślę
w nowoczesnych gospodarstwach
domowych
w Niemczech
mają różne maszyny zegary
to wszystko dzwoni daje sygnały alarmuje!
mają takie zmyślne maszynki
w których gotuje się całe jajko
bez skorupki
w kuchni mikrofalówki a może
krotkofalówki nic się na tym

nie znam będziemy Mieciu jedli
jajka wirtualne bez żółtka
bo żółtko niezdrowe
my już nie ale nasze wnuki

Tadziu! zrozum że gotowanie
jajka wymaga uwagi skupienia
a nawet koncentracji
pewnie będzie na twardo

Niemcy Niemcy oni zmechanizowani
mechaniczne jajko
mechaniczna czy też metalowa
muzyka to nie dla nas

i co?!

co?
jak to co jak twoje jajko
zaraz zobaczymy
nauczyłem się otwierac jajko
od ciebie
ja łyżeczką skorupkę
ale ty jednym zdecydowanym
ruchem ścinasz nożem
czubek jajka
oczywiście jajka w kieliszku
nie paprzesz łyżeczką paznokciem

jak twoje?

moje dobre
nie za twarde nie za miękkie

a coś ty robił... widziałem że
przebijałeś jajko przed wrzuceniem
do wody
jakimś szpikulcem... igłą?
nie znałem tej metody
do dzisiaj...
no właśnie! moje jest na twardo

chyba używasz za dużo soli

no! wiesz jajko na miękko
bez pieprzu i soli...
są pewne zasady... a co do

czasu gotowania moja ciotka miała
taką miarę jajko przez trzy
zdrowaśki gotuje się na miękko

ale to nie miara dla ateistów

i to mówi ateista?

jaki tam ateista... czyś ty widział
w Polsce prawdziwego ateistę albo nihilistę

byli wolnomyśliciele ateiści
materialiści komuniści aktywiści
marksiści a nawet trockiści

i co?!

ano to! że aż przebierali nogami
żeby dołączyć do pielgrzymki
ludzi kultury i sztuki
z Warszawy do Częstochowy

u nas zawsze tak było
każdy miał swojego Żyda albo księdza
w każdym siedzi ksiądz Robak
Jankiel i Konrad Wallenrod

skąd tu Konrad Wallenrod?

nie chcę Cię straszyc ale przesoliles...

wiesz są luki w pamięci wiem
słuchaj zebyś mi głowę uciał
to nie mogę sobie przypomnieć
co było z tym jajkiem Kolumba
Kolumb postawił jajko? jak to było
że postawił jajko na stole na „czubku”
chyba trzeba zajrzeć do Kopalińskiego

ty masz swoją metodę a ja swoją

jajecznicą z kiełbasą albo boczkiem
nie wchodzi już w grę

przypomniałem sobie co Norwid powiedział
na wystawie Matejki w Paryżu
w roku 1876 (bodaj) wiesz siedzę od
dwóch lat w Norwidzie chcę napisać książeczkę
lekcję o Norwidzie albo lekcje u Norwida
Norwid o obrazie Matejki powiedział
– to mi umknęło choć wiem
o Matejce prawie wszystko —
Norwid powiedział „jajecznicą narodową”
chodziło o „dzwon Zygmuntowski”
nie wiem gdzie teraz jest ten obraz

w Palais de l'Industrie (w roku 1873)
Jajecznicą narodową! mówiąć między
nami ani Europa ani Ameryka nie wiedzą
co to jest prawdziwa jajecznicą
no właśnie... ale jak ci idzie z Norwidem
nie idzie... a właściwie idzie jak z kamienia
Sztuka jest jak chorągiew na prac ludzkich wieży
on jest niesamowity...

II. Яйцо Колумба

спустя годы сидим с Мечиславом³
за завтраком
XX век подходит к концу

я режу хлеб на доске
мажу его маслом
еще щепотка соли

«Тадик, ты слишком много ешь хлеба...»

я улыбаюсь хлеб моя слабость
«знаешь – я отвечаю —
ломтик свежего хлеба
а лучше горбушка
смазанная маслом
или смальцем со шкварками
и чуток перца...»

Метек возносит очи к небу

я вгрызаюсь в корочку хлеба
знаю соль это вредно
тесто приносит вред здоровью
(белое тесто!)
а сахар! тот вовсе смерть

помнишь «сахар даст силу»?!
кажется у Ваньковича⁴

Ванькович, Ванькович...
мы тогда были «державой»
сахар уже сил не даст...

хочешь яичко в смятку?
слышу зов Мечислава
надо поесть
яйцо на завтрак это основа

Мечислав стоит у плиты

³ Мечислав Порембский (1921–2012) – польский критик, теоретик и историк искусства, однокашник и друг Тадеуша Ружевица. В 1944 году был арестован фашистами за конспиративную деятельность и помещен в концентрационный лагерь Гросс-Розен и Заксенхузен. После войны преподавал в Академии художеств в Варшаве, был профессором Ягеллонского университета и куратором Национального Музея в Кракове.

⁴ Мельхиор Ванькович (1892–1974) – польский писатель, журналист, репортер и публицист.

Тадик! Когда я варю яйца
не отвлекай меня разговором

а то...

Вот! снова забыл
сколько варить осталось

нет ли каких-нибудь часиков или часов
чтобы время мерить мы ведь вступаем
в XXI век супермаркеты интернеты
какие-то кляпсидры или клепсидры (?)
вечно их путаю
в современных домашних
хозяйствах
в Германии
есть разные машины с часами
они звонят, подают сигнал, мол готово!
есть такие хитрые машинки
в которых можно сварить яичко
вовсе без скорлупы
на кухне микроволновки а может
коротковолновки я ведь в этом

не смыслю Метек будем с тобою
есть виртуальные яйца без желтка
потому что желток это вредно
не мы так хоть наши внуки

Тадик! пойми что варка яиц
требует полного внимания
и даже концентрации
а то получится вкрутую

Немцы ах немцы они любят механизмы
механическое яйцо
механическая или металлическая
музыка это не для нас

и что?!

что?

да ничего а как там твое яичко
сейчас поглядим
я научился чистить яйцо
у тебя
счищаю ложечкой скорлупу
а ты одним решительным
движением ножа срезаешь

вершину яйца
разумеется яйца в рюмках
чистишь ногтем не пачкая ложку

а как твое?

мое в порядке
не слишком твердое и не всмятку

а как ты это сделал? я видел
что ты проколол яичко
перед тем как опустить его в воду
чем-то острым... иголкой?
этого метода я не знал
до сих пор...
вот видишь! У меня получилось вкрутую

пожалуй ты кладешь слишком много соли

ну знаешь ли! яйцо всмятку
без перца и соли...
есть ведь правила... а что касается
времени варки то моя тетка
говорила так: трижды прочти молитву
святой Марии и получится всмятку

но это мера не для атеистов

и это заявляет атеист?

какой там атеист... где ты видел
в Польше настоящего атеиста или нигилиста

бывали вольнодумцы атеисты
материалисты коммунисты и активисты
марксисты и даже троцкисты

и что?!

а то! что даже ногами сучили
лишь бы записать в паломники
людей культуры и искусства
от Варшавы до Ченстоховы

у нас ведь так всегда
у каждого свой еврей или ксендз
в каждом сидит ксендз Роба

Янкель и Конрад Валленрод⁵

с чего вдруг Конрад Валленрод?

не хочу тебя пугать но ты пересолил...

ты знаешь есть ведь пробелы в памяти

⁵ Ксендз Робак, Янкель, Конрад Валленрод – герои произведений Адама Мицкевича.

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.